

Prof. dr hab. Stefan Skiba
Uniwersytet Jagielloński
em.profesor Instytutu Geografii i Gospodarki Przestrzennej

Kraków, dnia 20 stycznia 2018 r.

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr inż. Adama Szewczyka pt. „*Wpływ rolniczego użytkowania na wybrane właściwości gleb w otulinie Magurskiego Parku Narodowego*”

Recenzowana rozprawa doktorska wykonana została w Katedrze Gleboznawstwa, Chemii Środowiska i Hydrologii Wydziału Biologiczno-Rolniczego Uniwersytetu Rzeszowskiego. Promotorem pracy była prof. dr hab. Janina Kaniuczak przy udziale co-promotora dr inż. Edmunda Hajduka.

Główne założenia i hipotezy badawcze koncentrują się na glebach otuliny Magurskiego Parku Narodowego. Obejmują właściwości fizyko-chemiczne badanych gleb na tle zmian zachodzących w czasie ich użytkowania (zabiegi agrotechniczne, ugorowanie, naturalna sukcesja leśna, ewentualne zanieczyszczenia chemiczne). Dotyczy to właściwości i zasobności w składniki pokarmowe (odżywcze), plonowania roślin uprawnych. Opracowanie stanowi ładne uzupełnienie brakujących informacji o glebach dotychczas pomijanego regionu Karpat jakim jest Beskid Niski.

Rozprawa liczy ponad 200 stron wraz z aneksem przedstawiającym barwne fotografie badanych profili glebowych. Objętość rozprawy jest zbyt obszerna, chociaż czytelna i interesująca. Można by ją skrócić, pomijając w tekście drobiazgową i trochę szkolną interpretację wyników zawartych w tabelach i na czytelnych wykresach.

W części wstępnej (**Rozdział 1 i 2**) przedstawiono cel i zakres pracy oraz podstawowe hipotezy badawcze na tle dobrze przygotowanego przeglądu literatury. Badania prowadzono w w obszarach tzw. otuliny Magurskiego Parku

Narodowego reprezentującego walory przyrodnicze Beskidu Niskiego w Karpatach. Dlatego już na początku recenzji wypominam autorowi, że, niektóre sformułowania dotyczące fizjografii terenu np. „urwiska skalne” (Wstęp.strona 1,) są dla opisywanego terenu trochę przesadzone. W przeglądzie literatury uwzględniono niemal wszystkie dostępne pozycje publikowane, także prace magisterskie zdeponowane w bibliotece Magurskiego Parku Narodowego. Uwzględniono również prace historyczne i etnograficzne np. M. Parczewskiego czy też etnografa R. Reinfussa, obrazujące dzieje i funkcjonowania tam w przeszłości osadnictwa rolniczego.

W tym miejscu należy pochwalić autora za staranność w doborze literatury gleboznawczej i historycznej i za czytelne jej przedstawienie .W tym opracowaniu dokonano skrótu i unikano emocjonalnego przekazu skomplikowanej i burzliwej historii tego regionu.

Rozdział 3. Materiał i metody badań opracowany jest standardowo.

Przedstawiono obszar badań i metodykę prac terenowych i laboratoryjnych. Rozdział jest przygotowany starannie. Przedstawiono lokalizację odkrywek glebowych na kolorowej mapce, sposób ich opisu wraz z uwzględnieniem nowych trendów międzynarodowej taksonomii WRB/ IUSS. W opisie terenu zwrócono uwagę na strukturę użytkowania badanego obszaru, gdzie dominują tereny odłogowane, co w opisywanym a wyludnionym obszarze jest niemal normą.

Rozdział 4. Omówienie wyników i ich dyskusja jest rozdziałem bardzo obszernym i liczy ponad 100 stron maszynopisu. Autor bardzo szczegółowo omawia wyniki badań zawartych w zestawieniach tabelarycznych i w formie barwnych wykresów. Wydaje się, że zestawienia tabelaryczne, podobnie jak i wykresy czytelnie informują o jakości i ilościach badanych składników gleby. Zbędna wydaje się analiza każdego wyniku oznaczonych właściwości w 24 profilach glebowych, składających się średnio z 4 poziomów genetycznych. Taka forma analizy wyników (danych analitycznych) dla poszczególnych składników jest z jednej strony prawidłowa, zaś z drugiej strony jest szkolnie nużąca .Dlatego, w tym rozdziale widzę możliwości skrócenia objętości opracowania poprzez zwrócenie uwagi na główne tendencje zawartości składników jak i na ich profilowe rozmieszczenie lub zróżnicowanie. Wydaje się, że przy przygotowaniu do druku tej interesującej rozprawy taki zabieg

redakcyjny będzie bardzo potrzebny. Przedstawiony materiał analityczny jest bardzo bogaty i dlatego częściowo rozumiem autora, że pragnie podkreślić jego ilość poprzez tak drobiazgową interpretację. Gdyby jednak przyjął formę ogólniejszą to i tak wykazana tabelarycznie ilość oraz wartość przedstawianych wyników byłaby wystarczająco wyrazista dla udokumentowania założeń pracy i hipotez badawczych oraz wniosków końcowych. Przedstawione w tej części krytyczne uwagi mają charakter redakcyjny i dyskusyjny. Nie dotyczą one strony merytorycznej a ich celem jest całościowe uczytelnienie tej interesującej rozprawy.

Rozdział 5. Wnioski - jest za bardzo rozbudowany (4 strony) i wykazuje znamiona uszeregowanego streszczenia tej interesującej pracy. Nie podoba mi się szkolna "wyliczanka w sztukach" ustalonych jednostek taksonomicznych (rzędów, typów i podtypów). Można by zostawić ich wartości procentowe np. przeważają gleby brunatnoziemne (67%) a pozostałe to gleby płwoziemne – 25% oraz rankery – 8%. Brakuje mi gleb podmokłych (glejowych) które w niewielkich i rozproszonych płatach występują pospół z wymienionymi glebami. Gleby te nie były wprawdzie przedmiotem badań w tej rozprawie, ale przedstawiając gleby otuliny parku wymagają choćby ogólnej informacji o ich występowaniu. Brakuje mi również lokalizacji wymienianych gleb np. gdzie występują gleby płowe a gdzie brunatnoziemne etc. Wniosek ten należałoby przeredagować i dla uczytelnienia skrócić

Podobne uwagi dotyczą pozostałych wniosków. Warto je jeszcze raz przeczytać, aby uporządkować powtórzenia oraz inne niekiedy pomyłki maszynowe w pozostałych wnioskach.

Rozdział 6. Spis literatury jest bardzo obszerny i obejmuje 265 pozycji cytowanych. Świadczy to o dobrym przygotowaniu teoretycznym autora tej rozprawy. Wśród cytowanych pozycji jest kilka prac magisterskich, które chyba z racji ich ogólności można pominąć. Także można by pominąć kilka opracowań dotyczących gleb Magurskiego Parku Narodowego, chociaż ich zacytowanie traktuję jako ukłon w kierunku recenzenta.

Podsumowanie

Recenzowana rozprawa doktorska, jak już wspominałem stanowi bardzo obszerne studium nad glebami występującymi w otulinie Magurskiego Parku

Narodowego. Jak już wspominałem, całość stanowi uzupełnienie informacji o glebach Beskidu Niskiego oraz częściowo o glebach Kotliny Jasielsko-Sanockiej tworzącej tzw. otulinę parku. Omawiana praca wnosi więc nowe elementy do poznania gleb opisywanego regionu. Do nowych danych w recenzowanej pracy zaliczyć trzeba także wyniki zawartości metali ciężkich w badanych glebach, których stężenie nie wskazuje zanieczyszczenia chemicznego gleb Beskidu Niskiego. Jest to ważna informacja, bowiem w wielu „ekologicznych” artykułach podnoszono sprawę zanieczyszczenia gleb Beskidu Niskiego związanego z funkcjonowaniem przygranicznych zakładów przemysłowych Słowacji. Podobnie ładnie ukazane są w pracy problemy zagospodarowania rolniczego ukierunkowanego na gospodarkę hodowlaną.

Praca napisana jest dobrym i profesjonalnym językiem a niewielkie „wpadki” językowe przedstawiłem przy ocenie poszczególnych rozdziałów.

Krytyczne uwagi dotyczące wniosków mają charakter redakcyjny i nie wynikają z błędów merytorycznych. Wszystkie dotychczasowe wnioski są dobrze udokumentowane analitycznie. Proponowane przeredagowanie i ich skrócenie ma na celu uczynienie ich treści (przekazu). Całość pracy mimo jej obszerności może się podobać, bowiem wnosi ona nowe dane do poznania gleb w obszarach Beskidu Niskiego.

Recenzowana rozprawa doktorska spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim, dlatego wnoszę do Rady Wydziału Biologiczno-Rolniczego Uniwersytetu Rzeszowskiego o dopuszczenie mgr inż. Adama Szewczyka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

